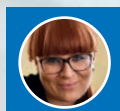


# *Niejedno ma imię...*

Wywiad z Anną Marią Wesołowską



Rozmawia: Bianca-Beata Kotoro

**B**ianca-Beata Kotoro: Zima to piękna pora roku ze świętami, karnawalem i walentynkami, ale nie każdy będzie mógł ją spędzić ciepło, rodzinnie i bezpiecznie. Są kobiety, które walczą z przemocą... uciekają z domów, także z dziećmi... choć prawo już dawno zrobiło ukłon w ich stronę...

**Anna Maria Wesołowska:** Tak, to ważne, aby mówić głośno o tym ukłonie! 30 kwietnia 2020 roku została zmieniona ustawa o Policji. Nowe przepisy przewidują, że to sprawca przemocy musi opuścić wspólnie zajmowane mieszkanie, a nie ofiara. Oczekiwaliśmy takiej zmiany od dawna, ale żeby odegrała istotną rolę, musi dotrzeć do świadomości społecznej, przede wszystkim do krzywdzonych kobiet.

**B-BK: Prawo będzie ci służyć, jak je poznasz.**

**AMW:** Dokładnie. Ofiara przemocy powinna mieć świadomość, że prawo stoi po jej stronie, i odważnie z tego prawa korzystać. Policja ma prawo zatrzymać osobę stosującą przemoc, może również wydać nakaz natychmiastowego opuszczenia mieszkania, czyli przyjść i po prostu wystawić taką osobę za drzwi.

**B-BK: Ależ Anno, czy przypadkiem policja nie jest zbyt ostrożna w tej kwestii i niestety, mam wrażenie, często niedoinformowana?**

**AMW:** Dzisiaj prawo powstaje w przedziwnych okolicznościach. Instytucje, które mają je stosować, często nie są przygotowane ani merytorycznie, ani technicznie do wdrażania nowych regulacji. To należy zmienić! Jeżdżąc po Polsce, widzę, że tam, gdzie służby są odpowiednio przygotowane, a społeczeństwo świadome i wyedukowane, coraz lepiej się dzieje. W wielu miejscach dobra współpraca zespołów interdyscyplinarnych, a więc policji, komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, ośrodków pomocy społecznej, kuratorów – przynosi wymierne efekty. Zauważam coraz więcej nakazów opuszczenia lokalu przez agresora i zakazów zbliżania się do ofiar.

**B-BK: Tylko tutaj potrzebna jest edukacja, edukacja i jeszcze raz edukacja!**

**AMW:** Tak, przede wszystkim edukacja. Zobacz, teraz też niesiemy kaganek oświaty, bardzo ważnej, bo uwrażliwiającej i uświadamiającej, jak odnaleźć się w trudnej rzeczywistości.

**B-BK: Co jako sędzia i znawca prawa powiedziałaś ludziom?**

**AMW:** Słyszysz płacz dziecka za ścianą, widzisz sińce na twarzy kobiety – zareaguj, jeżeli jest potrzeba, powiadom policję. Pamiętaj, dziecko samo się nie obroni, a krzywdzona kobieta jest często kompletnie bezradna. Mówię o kobietach, ponieważ nadal ofiarami przemocy są głównie kobiety. Pamiętajmy, że dzięki powziętej od nas informacji policja w czasie interwencji może wydać nie tylko nakaz opuszczenia mieszkania, ale również za-



kaz zbliżania się do lokalu i jego bezpośredniego otoczenia. Osoba stosująca przemoc w rodzinie może ze sobą zabrać przedmioty osobistego użytku i służące do świadczenia pracy, a jeżeli ma zwierzę – to tylko za zgodą domowników. Zakaz i nakaz obowiązują przez 14 dni. Policja ma obowiązek już następnego dnia sprawdzić, czy sprawca przemocy „przypadkiem” nie wrócił do domu.

**B-BK: A jeśli wrócił?**

**AMW:** To popełnia wykroczenie i można mu wymierzyć nawet karę aresztu. W ciągu tych 14 dni policja ma obowiązek zbadać trzykrotnie, czy nie ma zagrożenia. Kobieta powinna zostać pouczona, że może złożyć wniosek do sądu cywilnego o zabezpieczenie.

**B-BK: Po co?**

**AMW:** Żeby sprawca przemocy po 14 dniach nie wrócił i nie powiedział, że on już żadnego zakazu nie ma. Sąd cywilny w terminie 30 dni wydaje postanowienie o nakazie opuszczenia wspólnie zajmowanego lokalu.

**B-BK: A jeśli mieszkanie należy do sprawcy lub jego matki czy ojca?**



**Sędziowie wymierzają sprawiedliwość, ale obywatel musi o tę sprawiedliwość się upomnieć.** Dlatego tak ważna jest edukacja, żeby ludzie mieli świadomość, że na przykład za naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni można trafić do zakładu karnego.



**AMW:** Mieszkanie, dom z basenem... nie ma to znaczenia – tam mieszkają dzieci, tam mieszka matka dzieci i czyjekolwiek byłoby to mieszkanie – policja ma obowiązek usunąć sprawcę przemocy z tego wspólnie zajmowanego lokalu.

**B-BK:** To jest bardzo ważne, bo mamy przekonanie, że jeśli sprawca lub jego rodzina jest właścicielem owego mieszkania – to wszystko zmienia.

**AMW:** Nie, i jeszcze raz nie. Prawo własności musi ustąpić przed prawem dziecka i rodziny do bezpieczeństwa. Dobro dziecka jest najwyższym dobrem, chroni je Konstytucja.

**B-BK:** Anno, a czy jest jeszcze jakiś przepis, który nie funkcjonuje w świadomości społecznej, chroniący dziecko lub matkę?

**AMW:** Jest sporo przepisów, o których zapominamy albo ich nie znamy. Przytoczyłaś powiedzenie, prawo będzie ci służyć, jak je poznasz. Jest bardzo prawdziwe. Sprawca, który

nie wie, jakie uprawnienia ma dzisiaj policja, czuje się niezagrażony, kobieta nadal szuka schronienia, a sąsiad nie reaguje, ponieważ nie widzi sensu. Wymiar sprawiedliwości nie reaguje, ponieważ po prostu nie wie o tym, co się dzieje. Sędziowie wymierzają sprawiedliwość, ale obywatel musi o tę sprawiedliwość się upomnieć. Dlatego tak ważna jest edukacja, żeby ludzie mieli świadomość, że na przykład za naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni można trafić do zakładu karnego. Jest to przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego, co oznacza, że ofiara składa swój prywatny akt oskarżenia, ale jeżeli takie naruszenie nastąpi wobec osoby bliskiej, wspólnie zamieszkującej, to jest to przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego, czyli policja nie może zbagatelizować doniesienia, np. o załamaniu psychicznym ofiary przemocy emocjonalnej, ekonomicznej czy jakiegokolwiek innej. Ma obowiązek wszcząć postępowanie z urzędu, ale niestety świadomość ist-



**Za znęcanie się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy grozi kara do lat 5.**

nienia tego przepisu jest niewielka. Kolejny przepis dotyczy nękania; „kto uporczywie nęka drugą osobę, wzbudza w niej poczucie zagrożenia, dręczy, upokarza, narusza prywatność jest przestępcą i za to grozi do 8 lat pozbawienia wolności”.

**B-BK: Ale to musi robić latami?**

**AMW:** Nie! Przy przestępstwie znęcania zakłada się pewną powtarzalność, czyli potrzebny jest upływ czasu. Czasami jednak znęcanie może być jednorazowe, jeśli jest szczególnie brutalne. Warto wiedzieć, że w tym przepisie też nastąpiły korzystne zmiany. Za znęcanie się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy grozi kara do lat 5. Od 2017 roku podwyższono karę do lat 8, jeżeli znęcanie dotyczy osoby nieporadnej ze względu na jej wiek, stan psychiczny lub fizyczny. Na pewno przepis dotyczy dzieci, osób w podeszłym wieku, niepełnosprawnych, osób z zaburzeniami, depresją.

**B-BK: Dlaczego tak ważna jest różnica w zagrożeniu!**

**AMW:** W przypadku zagrożenia do 8 lat sąd może zastosować środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu, tylko ktoś musi zasygnalizować potrzebę zastosowania takiego środka. Dlatego tak ważna jest świadomość policji, ośrodków pomocy społecznej, komisji rozwiązywania problemów alkoholowych i wszystkich instytucji pomocowych, które współpracują z rodziną w kryzysie. Jeżeli służby te mają świadomość, jakimi możliwościami dysponuje szeroko pojęty wymiar sprawiedliwości, to mogą zasugerować zastosowanie odpowiedniego, najbardziej skutecznego środka. Platon powiedział, że nie chodzi o to, żeby skazywać, ale o to, żeby przestępstwa więcej nie popełniono. Bez współpracy wszystkich instytucji pomocowych z sądem nie jest to łatwe. Ważna jest także rola opieki zdrowotnej. Lekarze, jeżeli w związku ze swoją pracą dowiedzą się o przemocy w rodzinie, mają obowiązek zareagować, powiadomić o tym odpowiednie władze, policję, prokuratora, sąd. Szczególna odpowiedzialność ciąży na psychologach.

**B-BK: Gdy nawiązałaś do psychologa, poczułam osobiście, zawodowe poruszenie i bezradność, bo tam, gdzie była przemoc fizyczna – to tam się sąd pochylił, ale tam, gdzie były manipulacje, tak zwana przemoc psychiczna i to do tego taka w białych rękawczkach, już nie, niestety.**

**AMW:** Bianco, jak dobrze wiesz, orzekałam w sprawach karnych przez 30 lat, miałam setki spraw związanych z przemocą w rodzinie, tzw. znęcanek, ale tylko jedna, podkreślam JEDNA dotyczyła przemocy psychicznej. My tej formy przemocy nadal nie rozumiemy i nie wiemy, jak sobie z nią poradzić. Teraz, kiedy na nowo wraca model rodziny patriarchalnej, będzie jeszcze gorzej. Dlatego potrzebne jest uwrażliwienie i świadomość, że przemoc niejedno ma imię. Szczególnie ważna jest wiedza policji i prokuratora w tym zakresie. Przemoc psychiczna jest obecnie najczęściej występującą przemocą. Dzieci już w przedszkolu wiedzą – dzięki Kampanii Rzecznika Praw Dziecka pana Marka Michalaka – że bicie jest głupie, w związku z tym sprawcy przemocy wyżywają się na swoich ofiarach w sposób równie bolesny, ale mniej widoczny. Musimy sprowokować debatę społeczną na temat przemocy psychicznej, uświadomienia, w jakim miejscu się zaczyna i jak jej przeciwdziałać. Zachęcam ofiary przemocy psychicznej do pisania na kartce, jakie sformułowania padały, jakie były reakcje dziecka, żeby później przekazać to policjantowi lub prokuratorowi, żeby zapobiec odmowie wszczęcia czy umorzenia postępowania. Musimy nauczyć się walczyć o swoje. Prawo jest po stronie ofiary, tylko wykonawcy często zawodzą, dlatego że brakuje edukacji prawnej. Najważniejsza rzecz, jaką możemy dać ludziom, to WIEDZA. Ona spowoduje, że będą czuć się bezpieczniej, będą lepiej reagować i będzie po prostu mniej przemocy.

**B-BK: To smutne, że nie znamy tych przepisów, aby je egzekwować.**

**AMW:** A więc ci, którzy mają świadomość i wiedzę – muszą powalczyć za tych, którym jest trudniej. Wtedy świat będzie się zmieniał na lepsze. Zacznijmy już od dziś i wejdźmy wyedukowani w nowy rok. Powtórzę za Januszem Korczakiem: „Nie wolno nam zostawić świata takim, jakim jest”. •

**BIO**

**Bianca-Beata Kotoro**

Współczesny człowiek renesansu. Psycholog, terapeuta, psychoseksuolog, psychoonkolog, wykładowca, edukator, superwizor ECE. Od wielu lat ekspert telewizyjny i radiowy. Z pierwszego wykształcenia magister sztuki, artysta grafik, projektant wnętrz, fotografik. Laureatka kilku prestiżowych nagród, autorka i współautorka wielu książek. Jako jedna z pierwszych osób wprowadziła w Polsce program opieki psychologiczno-seksuologicznej dla pacjentów z wyłonioną stomią. „Oswaja” ludzi z tematem śmierci.